



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

14 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Adam Doliwa (sprawozdawca)

SSN Dariusz Pawłyszcz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 listopada 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej R. M., A. M., J. M. i M. M.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 22 lipca 2020 r., I ACa 1183/19,

w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości [...] Bank spółki akcyjnej w W.

przeciwko R. M., A. M., J. M. i M. M.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt 2 w części oddalającej apelację
pozwanych w pozostałym zakresie oraz w pkt 3 w całości
i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Adam Doliwa

Mariusz Łodko

Dariusz Pawłyszcz

[D.R.]

UZASADNIENIE

Bank spółka akcyjna w W. wniosła o zasądzenie od R. M. A.M., J. M. i M. M. kwoty
268 214,75 zł tytułem niespłaconego kredytu hipotecznego.

Wyrokiem z 23 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Legnicy zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 227 570,81 zł z ograniczeniem odpowiedzialności M. M. i J. M. do nieruchomości stanowiącej ich własność do wysokości ustanowionej na tej nieruchomości na rzecz strony powodowej hipoteki umownej kaucyjnej w kwocie 247 014,13 zł (pkt I), zasądził od R. M. i A. M. odsetki ustawowe za opóźnienie (pkt II), dalej idące powództwo oddalił (pkt III), zasądzone w pkt I świadczenie rozłożył na miesięczne (pkt IV), w pkt V zasądził od pozwanych na rzecz strony powodowej zwrot kosztów procesu (pkt V), nakazał stronom, aby uiszczyli na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków (pkt VI).

Wyrokiem z 22 lipca 2020 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, po rozpoznaniu apelacji obu stron zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt I oddalił powództwo ponad zasądzoną kwotę 215 770,81 zł nie zmieniając dalszych postanowień tego punktu, w pkt II oddalił powództwo ponad zasądzone od pozwanych R. M. i A. M. odsetki ustawowe za opóźnienie (pkt 1), oddalił apelacje obu stron w pozostałym zakresie (pkt 2) i zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego (pkt 3). Sąd Apelacyjny zaznaczył, że wyrok Sądu Okręgowego wymagał częściowej zmiany, jednak nie z przyczyn podniesionych w zarzutach apelujących, lecz z powodu częściowej spłaty zadłużenia po dacie wydania orzeczenia przez Sąd Okręgowy (w łącznej kwocie 11 800 zł), oraz z powodu błędnej konstrukcji orzeczenia o rozłożeniu świadczenia na raty.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, zgodnie z którymi pozwani R. M. i A. M. 7 grudnia 2005 r. zawarli umowę kredytu hipotecznego nr [...] z Bank spółką akcyjną w K. (obecnie Bank spółka akcyjna w W.). Kwota kredytu wynosiła 84 734,29 zł, a jako walutę indeksacji wskazano frank szwajcarski. Ustalono, że spłata kredytu nastąpi w 180 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kwota wypłaconych środków kredytu lub każdej kolejnej transzy kredytu jest przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna walut określonego w

„Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych" (dalej: tabela bankowa), obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Umowa stanowi, że spłata wszelkich zobowiązań z tytułu umowy będzie dokonywana w złotych, a wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego bankowej tabeli kursów. Według § 6 ust. 1 umowy oprocentowanie kredytu jest zmienne. Na zabezpieczenie spłaty kredytu, w § 3 ust. 1 umowy została ustanowiona hipoteka kaucyjna na nieruchomości pozwanych J. M. i M. M. do kwoty 256 342,56 zł. Pozwani w § 4 ust. 3 umowy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. 11 czerwca 2007 r. strony zawarły Aneks nr 1 do umowy kredytu hipotecznego

nr [...], zgodnie z którym zwiększono kwotę kredytu o 60 568,14 zł a 26 października 2007 r. zawarły Aneks nr 2, zgodnie z którym ustalono, że spłata kredytu nastąpi w 240 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych, przy czym na dzień sporządzenia aneksu do spłaty pozostało 219 rat. Na dzień 30 listopada 2014 r. niedopłata wymagalnych rat wyniosła 6 489,47 CHF. Wobec zaprzestania spłacania przez pozwanych rat kredytowych, bank 9 grudnia 2014 r. złożył wobec pozwanych pisemne oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. W treści wypowiedzenia strona powodowa wskazała, że bezzwłoczna wpłata co najmniej kwoty 1 660,39 CHF oraz 60 zł spowoduje, że bank może rozważyć możliwość cofnięcia wypowiedzenia. Bank 22 stycznia 2015 r. skierował do pozwanego R. M. ostateczne wezwanie do zapłaty. Następnie 20 października 2017 r. ostateczne wezwania do zapłaty zostały skierowane do pozostałych pozwanych. W dniu wniesienia powództwa łączne zadłużenie pozwanych wyniosło 198 355,77 zł.

Sąd Apelacyjny uznał za chybiony zarzut apelacji pozwanych o przedawnieniu roszczenia strony powodowej. Skarżący wywodzili, że od momentu, kiedy po raz pierwszy uchybili terminowi spłaty dwóch kolejnych rat, bank miał możliwość podjęcia czynności wypowiedzenia umowy kredytu i od daty możliwości podjęcia tej czynności, do której doliczyć należy trzydziestodniowy okres wypowiedzenia, należy liczyć trzyletni okres przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem. Sąd

Apelacyjny podkreślając, że zawarta przez strony umowa kredytu przewidywała wymagalność zobowiązania po upływie trzydziestodniowego terminu wypowiedzenia, uznał, iż możliwość wypowiedzenia umowy jest prawem, a nie obowiązkiem wierzyciela. Wymagalność określa najwcześniejszą chwilę, w której wierzyciel jest uprawniony do żądania spełnienia świadczenia, a dłużnik ma obowiązek je spełnić (art. 120 § 1 k.c.). Dokonanie wypowiedzenia umowy zmienia stan rzeczy w zakresie wymagalności o tyle, że w stan wymagalności stawia te raty, które nie były jeszcze wymagalne. W ocenie Sadu drugiej instancji sama możliwość wypowiedzenia umowy nie czyni zobowiązania wynikającego z zawartej umowy kredytu bezterminowym; jak wynika z treści tego stosunku, od początku strony ukształtowały go jako zobowiązanie terminowe a złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy jedynie przyspiesza wymagalność rat, które dotychczas nie były jeszcze wymagalne. Zatem, zdaniem Sadu odwoławczego, ocena początku biegu przedawnienia powinna odbywać się w tym wypadku na podstawie art. 120 § 1 zd. 1 k.c., a nie zdanie drugie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu apelacji pozwanych wskazujących na błąd w ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego, odnoszący się do doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu. Sąd drugiej instancji wskazał, że wobec podniesionego w apelacji zarzutu kwestionującego datę wypowiedzenia umowy kredytu strona powodowa przedstawiła dowody doręczenia oświadczeń o wypowiedzeniu umowy, które, jak ustalił Sąd Apelacyjny, zostały doręczone pozwanym 15 grudnia 2014 r., pozew zaś w sprawie został złożony 11 grudnia 2017 r., w konsekwencji, mając na uwadze trzyletni okres przedawnienia, Sąd Apelacyjny uznał, iż roszczenie powódki nie przedawniło się.

Pozwani w swojej apelacji, na wypadek nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, podnieśli także zarzut abuzywności postanowień umowy kredytu wskazując na naruszenie art. 385¹ k.c. poprzez sprzeczne z nim przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że abuzywne klauzule przeliczeniowe banku powodują ustalenie wyceny franka szwajcarskiego (CHF) średnim kursem ustalonym przez Narodowy Bank Polski (NBP), co jest sprzeczne z obowiązującym prawem, które nie przewiduje takiej możliwości, w sytuacji stwierdzenia nieważności poszczególnych klauzul umownych. Sąd odwoławczy, oceniając ten zarzut, podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji,

że eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, iż bez tych postanowień umowa kredytu nie zostałaby zawarta. Wynika to z relacji między art. 58 § 3 k.c. a art. 385¹ § 2 k.c., który – jako przepis późniejszy i szczególny w stosunku do art. 58 § 3 k.c. – eliminuje jego zastosowanie, ustanawiając w sytuacji określonej w jego § 1 zasadę zachowania mocy wiążącej umowy. W konsekwencji w miejsce bezskutecznych postanowień, treść stosunku prawnego wyznaczają przepisy dyspozytywne, a zatem zgodnie z art. 358 § 2 zd. 1 k.c. wartość waluty obcej, jak to uczynił Sąd pierwszej instancji, określa się według kursu średniego ogłoszonego przez NBP z dnia wymagalności roszczenia. Sąd Apelacyjny nie podzielił tym samym stanowiska pozwanych wyrażonego w ich apelacji, w myśl którego konsekwencją niedozwolonego charakteru tych postanowień umownych jest to, że umowa kredytu jest w walucie polskiej bez indeksacji do waluty obcej (CHF), czyli powinna być realizowana bez mechanizmu indeksacji. Sąd drugiej instancji uznał, że całkowite wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych nie skutkowałoby zmianą pierwotnego charakteru zobowiązania. Indeksowanie stanowiło bowiem zasadniczą cechę umowy łączącej strony. Odmierna konstrukcja kredytów złotówkowych oraz indeksowanych do waluty obcej prowadziłaby do wniosku, że całkowite wyeliminowanie mechanizmu indeksacyjnego stanowiłoby zmianę pierwotnego charakteru zobowiązania. Sąd Apelacyjny podkreślił, że gdyby strona powodowa zastosowała kurs zewnętrzny i obiektywny, jakim jest kurs kupna, sprzedaży lub średni NBP, np. z dnia, w którym dokonywana jest spłata raty, i takie postanowienie byłoby uzgodnione z kredytobiorcą, nie byłoby w sprawie wątpliwości, że klauzula waloryzacyjna nie mogłaby zostać uznana za niedozwoloną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zasługiwał także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 320 k.p.c., zgłoszony przez stronę powodową, która w apelacji kwestionowała rozłożenie na raty zasądzzonego świadczenia podnosząc brak przesłanek do zastosowania wymienionego przepisu; ponadto zarzuciła naruszenie art. 69 u.k.w.h. wywodząc, że doszło do jego niezastosowania w sprawie i do uznania, że wierzyciel hipoteczny nie może domagać się od dłużników rzeczowych zapłaty odsetek. Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji trafnie uznał,

iż w okolicznościach sprawy zachodziły przesłanki do zastosowania art. 320 k.p.c., który określa szczególną regułę wyrokowania, dotyczącą przedmiotu orzekania, dającą sądowi możliwość uwzględnienia interesów pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku, jak i interesów powoda, przez uniknięcie bezskutecznej egzekucji. Sąd Apelacyjny podkreślił, że przesłanką zastosowania tego przepisu jest ustalenie, iż w danej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, a decydują o tym okoliczności konkretnej sprawy, dotyczące pozwanego dłużnika, jego sytuacja osobista, majątkowa, finansowa i rodzinna, które powodują, że nierealne jest spełnienie od razu i w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia. Przy czym Sąd Apelacyjny, powołując się w uzasadnieniu na stosowne orzecznictwo, w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. zmodyfikował orzeczenie Sądu Okręgowego w zakresie rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przez zasądzenie należnych stronie powodowej odsetek do dnia wyrokowania, tj. do 22 lipca 2020 r. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zasadności apelacji strony powodowej odnoszącej się do oddalenia żądania od dłużników rzeczowych odsetek za opóźnienie. Podkreślił, że obowiązek dłużnika rzeczowego ogranicza się jedynie do znoszenia zaspokojenia wierzyciela z obciążonej nieruchomości, nie ma zatem podstaw do obciążania go odsetkami za opóźnienie w zapłacie objętych zabezpieczeniem hipotecznym kwot. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska, że odsetki ustawowe, których wierzyciel hipoteczny domaga się jako rekompensaty za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej, znajdują swoją podstawę prawną w art. 481 § 1 k.c. z uwagi na opóźnienie w spełnieniu świadczenia, za które pozwani ponoszą odpowiedzialność rzeczową, a odpowiedzialność ta, z uwagi na wezwanie do zapłaty, spowodowała stan opóźnienia w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c.

Z powyższych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok obniżając zasądzone świadczenie o kwotę należności wpłaconych na poczet zadłużenia w trakcie procesu i postępowania apelacyjnego oraz zmienił orzeczenie o rozłożeniu zasądzonej należności na raty, oddalając powództwo w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie po dacie 22 lipca 2020 r. oraz oddalając dalej idącą apelację pozwanych i apelację strony powodowej w całości w oparciu o art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany orzeczenia o kosztach na zasadzie art. 102 k.p.c.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu skargę kasacyjną wywiedli pozwani, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 385¹ § 2 w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. poprzez błędną ich wykładnię, polegającą na nieprawidłowym przyjęciu przez Sąd drugiej instancji, że dopuszczalne jest uzupełnienie luk w umowie kredytu indeksowanego do CHF powstałych na skutek uznania za niedozwolone postanowień umownych zawartych w umowie kredytu;

2) art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L nr 95, s. 29; dalej: dyrektywa 93/13) w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym przyjęciu przez Sąd drugiej instancji, że umowa kredytu po wyeliminowaniu z niej, bliżej określonych w skardze, niedozwolonych postanowień umownych może nadal obowiązywać, a jedynym skutkiem jest niezwiązanie kredytobiorców tymi postanowieniami i zastąpienie ich rozwiązaniami przewidzianymi w przepisach dyspozytywnych prawa krajowego;

3) art. 3 i art. 7 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym uznaniu przez Sąd drugiej instancji, że ochrona konsumenta w zakresie stosowania przez przedsiębiorców niedozwolonych postanowień umownych ma na celu również przywrócenie równości stron stosunku zobowiązaniowego, a nie tylko karanie przedsiębiorcy, który wprowadził do wzorca nieuczciwy warunek, który to skutek zostanie zdaniem Sądu drugiej instancji osiągnięty, jeżeli waloryzacja będzie dokonywana według obiektywnych zewnętrznych mierników, tj. kursu średniego NBP, w miejsce kursu waluty ustalanego jednostronnie przez kredytodawcę. Pozwani wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli w części dotyczącej zasądzenia od nich na rzecz strony powodowej kwoty 215 770,81 zł, oraz zasądzenia od pozwanych R. M. i A. M. odsetek ustawowych za opóźnienie, oraz w zakresie orzeczenia o zniesieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka w odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanych wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej okazały się zasadne.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że sama abuzywność spornych postanowień umownych nie budziła wątpliwości Sądów obu instancji oraz samych stron, natomiast kontrowersyjna okazała się, o czym świadczy treść apelacji pozwanych i treść odpowiedzi strony powodowej na skargę kasacyjną, ocena skutków prawnych (sankcji) takich abuzywnych postanowień. Materię związaną z niedozwolonymi postanowieniami umownymi (klausulami abuzywnymi), uregulowano w art. 385¹ i n. k.c., w tym uregulowano skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumenta. Przepisy te stanowią implementację dyrektywy 93/13 i dokonując ich wykładni należy więc brać pod uwagę wskazówki wynikające z tej dyrektywy, jak i dorobek orzeczniczy TSUE.

Artykuł 385¹ § 1 zd. 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, o czym mowa w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Natomiast art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

W art. 385¹ § 1 k.c. określono sankcję, którą dotknięte jest niedozwolone postanowienie umowne, polegającą na tym, że „nie wiąże” ono konsumenta. Na gruncie dyrektywy 93/13 bezpośrednim odpowiednikiem art. 385¹ k.c. jest jej art. 6 ust. 1, także w związku z art. 7 ust. 1. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. W świetle zaś art. 7 ust. 1 tego aktu prawnego zarówno w interesie

konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami.

Obecnie w judykaturze Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). W orzecznictwie TSUE również podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE z dnia: 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, Matei, pkt 54; 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, Van Hove, pkt 33; 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z dnia: 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, Dunai, pkt 48; 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Dziubak, pkt 44).

Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Postanowienia analogiczne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 7 listopada 2019 r., IV CSK

13/19; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Wyjaśniono, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

W sprawie spór ogniskował się natomiast wokół wpływu abuzywności przedmiotowych postanowień na skuteczność całej umowy. Strony zawarły umowę o tzw. kredyt indeksowany do waluty obcej. Jest to kredyt, w którym suma kredytu jest wyrażana w walucie polskiej, którą następnie przeliczono na walutę obcą, w przypadku natomiast rat ma miejsce operacja odwrotna – ratę przelicza się z waluty obcej na walutę polską. Jak wskazano, mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Sporne w sprawie postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następczo udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN –

zasadę prawną - z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Pozwani takiej zgody nie udzielili.

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, w miejsce natomiast bezskutecznych postanowień treść stosunku wyznaczają przepisy dyspozytywne, a zatem zgodnie z art. 358 § 2 k.c. wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłoszonego przez NBP z dnia wymagalności roszczenia.

W uchwale całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, Sąd Najwyższy orzekł w pkt 1, iż w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów, zaś w pkt 2 orzekł, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Zgodnie z art. 87 § 1 zd. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2024 r., poz. 622) uchwała składu całej izby Sądu Najwyższego, z chwilą jej podjęcia, uzyskuje moc zasady prawnej.

Nie można również nie zauważać, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Od tego też momentu klauzule abuzywne nie są wiążące dla konsumenta, chyba że – jak wskazano powyżej – konsument wyrazi świadomą wolę na objęcie go takim postanowieniem umownym. Mamy zatem do czynienia ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzule abuzywne pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta). Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 pr. bank., w wyniku

czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy kredytowej. Innymi słowy, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak sentencji wyroku, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

Adam Doliwa

Mariusz Łodko

Dariusz Pawłyszcz

[dr]

[t.n.]